

Wyrok z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 527/00

Żądanie ustalenia wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nie ulega przedawnieniu.

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Sędzia SA Anna Owczarek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Janusza K. przeciwko Grażynie D. i Witoldowi D. o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 12 lutego 2002 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 25 marca 1999 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krośnie – Ośrodek Zamiejscowy w Przemyślu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 30 grudnia 1998 r. ustalił, że Jan K. wstąpił w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, położonego w P. przy ul. D. nr 83 w miejsce jego babki Wandy F., zmarłej w dniu 17 czerwca 1986 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 25 marca 1999 r., uwzględniając apelację pozwanych, zmienił powyższy wyrok i oddalił powództwo. Stwierdził, że zgłoszone przez powoda roszczenie o wstąpienie w stosunek najmu, oparte na art. 691 k.c. – obowiązującym w chwili śmierci najemcy – jest "z istoty swej" roszczeniem majątkowym i podlega przedawnieniu (art. 117 § 1 i art. 118 k.c.). Skoro pozwani – kierując się rozstrzygnięciem zapadłym w innej sprawie – podnieśli zarzut przedawnienia, należało powództwo oddalić. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie jest to powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, lecz powództwo o świadczenie, co miałoby wynikać z poglądu prawnego, wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1995 r., III CZP 113/95 (OSNC 1995, nr 12,

poz. 178). Stwierdził ponadto, że ustalenia Sądu Rejonowego, według których poprzednicy prawni powoda, w tym jego babka Wanda F., zajmowali sporny lokal na podstawie decyzji administracyjnej o przydziale jest ustaleniem dowolnym, skoro powód sam przyznał, że w dokumentach rodzinnych nie odnalazł takiej decyzji. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność, że małoletni syn powoda miał wpisany w kartotece przychodni lekarskiej inny adres niż spornego lokalu stanowiła podstawę do ustalenia – odmiennego w stosunku do przyjętego przez Sąd Rejonowy – że powód w dacie śmierci jego babki nie zamieszkiwał w tym mieszkaniu.

Kasację od powyższego wyroku powód oparł na obu podstawach kasacyjnych z art. 393¹ k.p.c. i wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art. 117 § 1 i art. 118 k.c. przez błędną ich wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, że powód wystąpił z roszczeniem majątkowym, podlegającym przedawnieniu, a także naruszenie przepisów ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. – Prawo lokalowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1962 r. Nr 47, poz. 227) oraz art. 659 k.c. przez uznanie, że skoro powód i jego poprzednicy prawni nie opłacali całego czynszu w formie pieniężnej, to nie byli najemcami spornego lokalu, mimo że czynsz może być uiszczany w formie innych świadczeń. Wskazując na podstawę naruszenia prawa procesowego, skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę dowodów i w konsekwencji wadliwe ustalenie, że powód nie zamieszkiwał w spornym mieszkaniu aż do śmierci jego babki, naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których sąd drugiej instancji nie podzielił oceny dowodów, dokonanej przez sąd pierwszej instancji, a także naruszenie art. 189 k.p.c. przez uznanie, że powód nie wykazał interesu prawnego w wytoczeniu powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając kasację w jej granicach, należało ocenić w pierwszej kolejności – podniesiony w ramach podstawy z art. 393¹ pkt. 2 k.p.c. – zarzut naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten, przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd

orzekający obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, a także przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności.

Nie budzi wątpliwości, że tylko w wypadku, gdy sąd zrealizuje te obowiązki, spełnione zostają, wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., wymogi dotyczące oceny dowodów oraz wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy, dyskwalifikując przyjętą przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów – przeprowadzonych na okoliczność zamieszkiwania powoda w spornym mieszkaniu – tylko na tej podstawie, że adres wpisany do kartoteki lekarskiej syna powoda był inny od adresu powoda – bez wyjaśnienia tej okoliczności, a także bez odniesienia się do mocy pozostałych dowodów – nie wypełnił wspomnianych obowiązków. Naruszył więc art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Okoliczność, że powód w dokumentach rodzinnych nie odnalazł decyzji o przydziale spornego lokalu jego poprzednikom prawnym także nie mogła stanowić wystarczającej podstawy do zdyskwalifikowania oceny dowodów, przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy i ustalenia, że poprzednicy prawni powoda nie byli najemcami tego lokalu. Sąd Okręgowy opierając swą ocenę dowodów w zakresie wskazanym tylko na tej jednej okoliczności, uchybił tym samym podanym wyżej regułom i przepisom.

Przechodząc do oceny zarzutów powołanych w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt. 1 k.p.c. niezbędne jest – zważywszy na poglądy prawne zaprezentowane w zaskarżonym wyroku – poczynienie zasadniczych uwag dotyczących pojęcia "roszczenia" w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym materialnym oraz instytucji przedawnienia pozostającej w ścisłym związku z tym pojęciem.

W nauce prawa przez roszczenie rozumie się, wynikające z prawa podmiotowego, uprawnienie domagania się od innego podmiotu prawa określonego zachowania się – działania lub zaniechania. Zakres określonego zachowania się zobowiązanego wyznacza równocześnie sferę możliwości postępowania

uprawnionego, istota przedawnienia polega natomiast na tym, że po upływie określonego w ustawie terminu ten, przeciwko komu kieruje się roszczenie (dłużnik), może uchylić się od jego spełnienia. Przedawnieniu ulegają więc roszczenia zmierzające do zaspokojenia osoby uprawnionej (wierzyciela). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 1963 r., III CR 193/62 (OSNCP 1964, nr 5, poz. 97) trafnie podkreślił, że skoro uchylenie się od zaspokojenia wchodzi w rachubę tylko co do takiego uprawnienia, w stosunku do którego aktualne jest zaspokojenie, to przedawnić się może tylko takie uprawnienie, którego odpowiednikiem jest obowiązek zaspokojenia. Zarzut przedawnienia może więc spowodować oddalenie powództwa tylko wówczas, gdy przedmiotem procesu jest roszczenie w znaczeniu wyżej przedstawionym. Dodać trzeba, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe.

Jeśli powód nie dochodzi roszczenia w tym właśnie znaczeniu (żądanie zgłoszone w pozwie nie zmierza do zaspokojenia powoda), przedmiotem zaś procesu jest – jak w rozpoznawanej sprawie – roszczenie procesowe o ustalenie, że z mocy prawa wstąpił w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, czyli ustalenie istnienia stosunku prawnego, to zarzut przedawnienia jest bezprzedmiotowy.

W świetle przedstawionego wyводу oraz treści zgłoszonego w pozwie żądania nie może budzić wątpliwości, że powód wystąpił z powództwem o ustalenie istnienia stosunku prawnego. Powództwo, którego podstawę materialnoprawną stanowi art. 691 k.c., nie jest – jak to ocenił Sąd Okręgowy, błędnie odczytując powołaną na wstępie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1995 r. – powództwem o zasądzenie świadczenia (nieprecyzyjnie określanym przez Sąd Okręgowy jako "powództwo o świadczenie").

W kasacji trafnie zarzucono naruszenie także art. 189 k.p.c. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenia, dotyczące konieczności wykazania przez powoda istnienia po jego stronie interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia uwzględniającego powództwo, wskazują, że – zdaniem Sądu Okręgowego – powód nie wykazał istnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Jest to ocena błędna. W sytuacji, gdy pozwani twierdzą, że powód zajmuje sporne mieszkanie bez tytułu prawnego i zażądali jego eksmisji, jest oczywiste, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, iż na podstawie art. 691 k.c. wstąpił w stosunek najmu spornego mieszkania.

Z przytoczonych względów należało kasację, jako usprawiedliwioną, uwzględnić i orzec, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.).